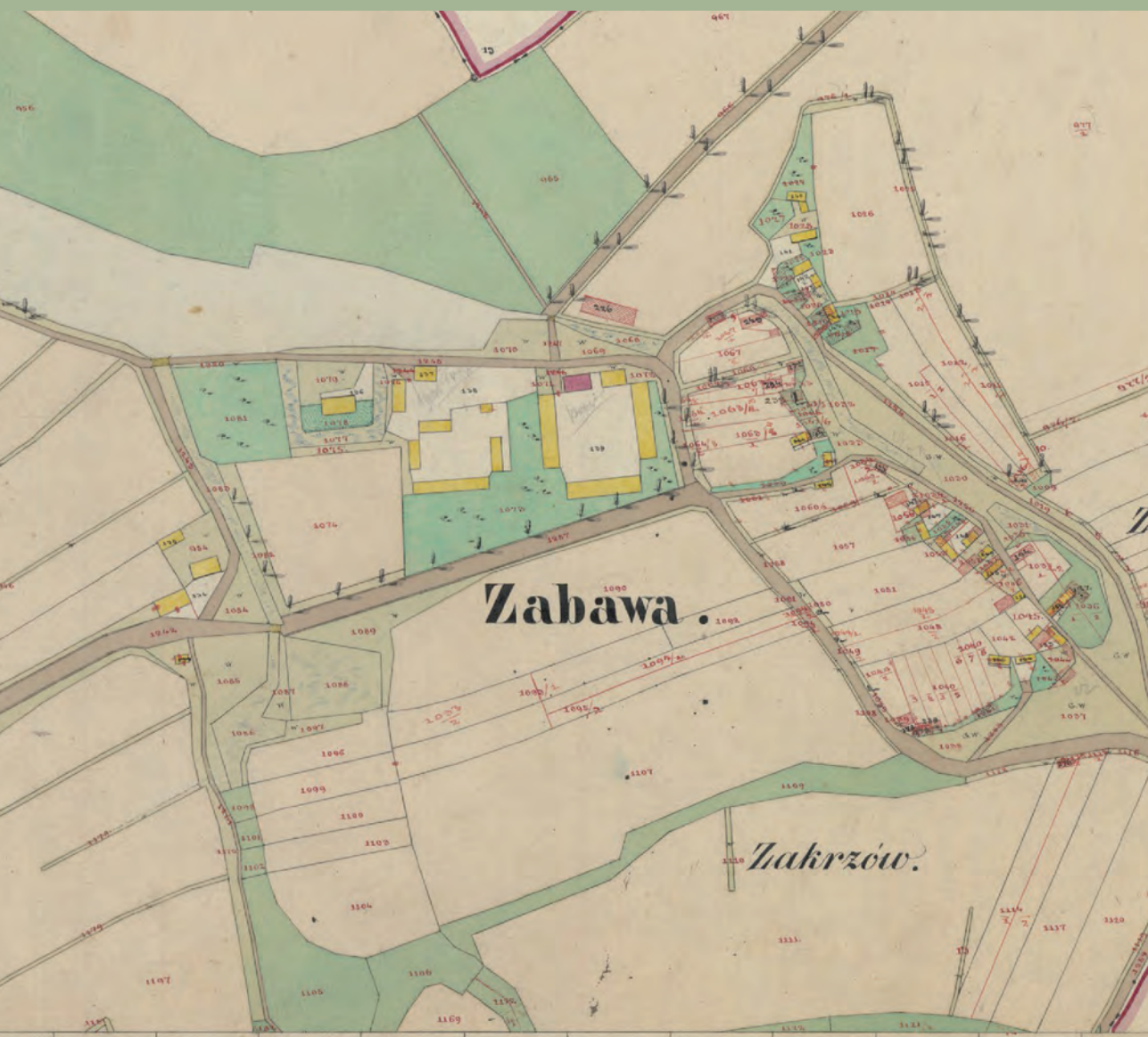


WIELKA WOJNA NAD DUNAJCEM

ZABAWA I OKOLICE

REDAKCJA: ZDZISŁAW NOGA



WIELKA WOJNA
NAD DUNAJCEM

ZABAWA I OKOLICE

WIELKA WOJNA NAD DUNAJCEM

ZABAWA I OKOLICE

R E D A K C J A
Z D Z I S Ł A W N O G A



Kraków–Zabawa 2022

© Copyright by Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych, Kulturalnych,
Edukacyjnych „Karolina”, 2022

Zdzisław Noga
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
• <https://orcid.org/0000-0003-0061-1808>
✉ zdzislaw.noga@up.krakow.pl

Recenzenci: dr hab. Tomasz Pudłocki, prof. UJ (część I),
ks. dr hab. Marek Kluz, prof. UPJPII w Krakowie (część II)

Opracowanie redakcyjne: Justyna Zdziennicka

Projekt okładki: Paweł Sepielak

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego

Na okładce oraz na wkładce zamieszczonej po stronie 20 wykorzystano mapę
katastralną Zabawy z 1847 roku z Archiwum Narodowego w Krakowie

ISBN 978-83-8138-844-3 (druk)
ISBN 978-83-8138-845-0 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788381388450>

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl/akademicka.pl

Spis treści

ZDZISŁAW NOGA	
Wstęp.....	7
I. KONTEKSTY HISTORYCZNE	9
ZDZISŁAW NOGA	
Zabawa i okolice na dawnych mapach.	11
KONRAD MEUS	
Ziemia Tarnowska w czasie Wielkiej Wojny oraz w pierwszych tygodniach niepodległości (ze szczególnym uwzględnieniem wsi Zabawa). Dramat w trzech aktach	21
MATEUSZ DROZDOWSKI	
Działalność Naczelnego Komitetu Narodowego w powiecie brzeskim oraz dąbrowskim.....	37
KRZYSZTOF KŁOC	
Idea strzelecka i legionowa na ziemi brzeskiej.	61
TOMASZ WOŹNY	
Bez zwycięzców, bez pokonanych. Działania zbrojne nad dolnym Dunajcem 1914-1915.....	73
WACŁAW SZCZEPANIK	
Moskale nad Dunajcem (1914 rok)	119
HUBERT CHUDZIO	
Cmentarz wojenny nr 260 w Zabawie w świetle projektu „Inwentaryzacji grobow, kwater i cmentarzy wojennych w województwie małopolskim” w latach 2008-2018.....	135
II. KONTEKSTY TEOLOGICZNE	149
KS. JANUSZ KRÓLIKOWSKI	
Męczennicy wiary świadkami wolności. Elementy filozofii męczeństwa	151
KS. ŁUKASZ NIEPSUJ	
Rozwój kultu bł. Karoliny Kózkówny w ciągu 35 lat od beatyfikacji.....	171
Bibliografia.....	191
Notki o autorach.....	205
Indeks osobowy.....	209

KRZYSZTOF KŁOC

Instytut Historii i Archiwistyki, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0003-0330-2728>

Idea strzelecka i legionowa na ziemi brzeskiej

W przededniu Wielkiej Wojny gmina Zabawa, inaczej niż dzisiaj, leżała w powiecie brzeskim, przynależąc równocześnie – od czasów reformy administracyjno-sądowej Galicji w latach 1867-1868 – do sądowego powiatu radłowskiego. Według austriackiego spisu ludności z 1910 r. powiat brzeski zamieszkiwały 104 302 osoby, natomiast 25 421 mieszkańców podlegało jurysdykcji sądu w Radłowie¹. Licząca 765 mieszkańców Zabawa znajdowała się na 10 miejscu pod względem liczby ludności wśród 25 gmin leżących w granicach radłowskiego powiatu sądowego². Potencjał demograficzny nie sprzyjał zatem powstawaniu i rozwojowi organizacji strzeleckich na ziemi brzeskiej, co nie oznacza jednak, że takich inicjatyw tutaj nie podejmowano.

Przypomnę, że po „dogaśnięciu” rewolucji w Królestwie Polskim, rozłamię w Polskiej Partii Socjalistycznej i wyczerpaniu się dotychczasowej formuły bojówki Józef Piłsudski przeniósł tzw. niepodległościową robotę do Galicji. W 1908 r.

¹ *Die Ergebnisse der Volkszählung vom 31. Dezember 1910 in den im Reichsrate Vertretenen Königreichen und Ländern*, H. 1, *Die Summarischen Ergebnisse der Volkszählung mit 6 Kartogrammen bearbeitet von dem Bureau der K.K. Statistischen Zentralkommission*, Wien 1912, s. 80-81; K. Zamorski, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Ludność Galicji w latach 1857-1910*, Kraków-Warszawa 1989.

² Więcej osób zamieszkiwało gminy: Biskupice Radłowskie (1035), Borzęcin (5306), Niedzieska (1165), Radłów (2105), Strzelce Wielkie (1368), Szczurowa (2186), Wola Przemyskowska (1465), Wola Radłowska (1283), Zaborów (873). Mniej mieszkańców liczyły Dąbrówka Morska (221), Dołęga (725), Górka (673), Kopacze Księża (121), Kwików (443), Marcinkowice (264), Niwka (405), Pojawie (594), Przybysławice (627), Rajska (348), Ryłowa (460), Rzachowa (220), Strzelce Małe (535), Wał-Ruda (580), Zdrochec (428). Zob. Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANKr), Naczelny Komitet Narodowy (dalej: NKN), sygn. 530/561, Spis gmin i ludności powiatów zach. Galicji z r. 1910 oraz wykazy darów na fundusz „Skarbu Wojennego polskich Legionów”, k. 30.

we Lwowie powstał Związek Walki Czynnej, a następnie także nad Pełtwią, 23 kwietnia 1910 r., opierając się na istniejącym w Austrii prawie dotyczącym organizacji paramilitarnych (*Schützenverbände*), powołano do życia legalny i jawny Związek Strzelecki, na czele którego początkowo stanął Władysław Sikorski. 1 grudnia 1910 r. w Krakowie powstało bliźniacze Towarzystwo Sportowo-Gimnastyczne „Strzelec”. Kierownictwo nad nim objął Eugeniusz Kiernik, którego rychło jako prezesa zastąpił Włodzimierz Tetmajer. Prezes stał na czele Zarządu Głównego „Strzelca”, najwyższą władzę stanowiło jednak zwoływane raz na rok Walne Zgromadzenie. Od tego czasu lokalne oddziały strzeleckie powstawały w całej Galicji, jak też w niektórych ośrodkach na Zachodzie. Były one podzielone na cztery okręgi – Lwowski, Krakowski, Rzeszowski oraz Zagraniczny. Okręgi dzieliły się na obwody, dalej na komendy, następnie zaś według istnienia i funkcjonowania szkół – wyższych i niższych. Liczba członków Związków Strzeleckich stale się wahała i była zazwyczaj pochodną sytuacji politycznej w Europie i kolejnych alarmów wojennych. Nie jest przypadkiem to, że największą liczbę osób w szeregach strzeleckich odnotowano w momencie, gdy trwały wojny bałkańskie. W marcu 1914 r. Związki Strzeleckie składały się w sumie z 6449 członków. Okręg Krakowski liczył 3682 strzelców, Lwowski – 1274, Rzeszowski – 1131, Zagraniczny – 362. Do połowy 1914 r. przez Związki Strzeleckie miało przejść ogółem 24 358 ludzi, z czego większość stanowili chłopci. Interesujący nas Okręg Krakowski „Strzelca” dzielił się na następujące obwody: Kraków, Bieńkówka, Bochnia, Brzesko, Brzostek, Brzeźnica, Chrzanów, Jaworzno, Kęty, Krzeszowice, Lanckorona i Kalwaria Zebrzydowska, Myślenice, Nowy Sącz, Oświęcim, Podgórze, Skawina, Sucha, Sułkowice, Tarnów, Trzebinia, Wadowice, Wieliczka, Wiśnicz Nowy, Zakopane, Zator, Żywiec. Na czele Okręgu stał Mieczysław Trojanowski „Ryś”, liczba członków natomiast, tuż przed wybuchem Wielkiej Wojny, miała wynosić 4333 ludzi³.

Lokalny oddział „Strzelca” w Brzesku, według kronikarza miasta, dyrektora brzeskiego gimnazjum Kazimierza Missony, powstał 1 marca 1914 r., a więc kilka

³ Zob. M. Wołos, *Przerwana droga do Niepodległej. Kazimierz Piątek „Herwin” (1886-1915)*, Warszawa 2016, s. 55-61; K. Kłoc, *Michał Sokolnicki (1880-1967). Piłsudczyk – historyk – dyplomata*, Kraków 2018, s. 220 i nn.; M. Janik, *W służbie idei niepodległości. Pamięci Hipolita Śliwińskiego. Wspomnienia*, Kraków 1934, s. 55-56; W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905-1918*, Warszawa 1990, s. 32-52; T. Bogalecki, *Polskie Związki Strzeleckie w latach 1910-1914*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1996, nr 2, s. 30-66; M. Wiśniewska, *Związek Strzelecki (1910-1939)*, Warszawa 2010, s. 35-61; J. Gaul, *Józef Piłsudski. Źródła z lat 1914-1918 w Austriackim Archiwum Państwowym w Wiedniu*, t. 1: *Archiwum Wojny / Józef Piłsudski. Quellen 1914-1918 im Österreichischen Staatsarchiv in Wien*, Bd. I: *Kriegsarchiv*, Warszawa 2015; J. Stachiewicz, *Polskie plany mobilizacyjne przed wojną światową*, „Niepodległość” 1933, t. 8, s. 45-46.

miesiący przed wybuchem Wielkiej Wojny⁴. Taka data funkcjonuje również jak dotąd w literaturze⁵. Jest to jednak nieporozumienie – błąd, który należy tutaj sprostować. Tym bardziej że – jak można dziś przeczytać o pracach Missony – te

niezwykle rzetelne, choć wycinkowe opracowania do dnia dzisiejszego nie straciły nic ze swej wartości historycznej i nadal są podstawowym źródłem do dziejów miasta I poł. XX w. Zostały bowiem opracowane przez uczestnika, bądź naocznego świadka wielu wydarzeń, a ponadto oparto je na bogatym materiale archiwalnym i wspomnieniowym, dziś już w przeważającej części nie zachowanym⁶.

Nie przetrwało niestety archiwum brzeskiego „Strzelca”, być może – podobnie jak miało to miejsce w przypadku tarnowskiej organizacji – zostało ono spalone w momencie, gdy do miasta zbliżali się Rosjanie. Uczyniono tak – na polecenie delegatów z krakowskiej centrali Naczelnego Komitetu Narodowego – w połowie września 1914 r. z wielką liczbą dokumentów, protokołów, korespondencji i list werbunkowych lokalnego Komitetu Narodowego w Brzesku⁷. Niemniej w obliczu innych dostępnych nam źródeł można stwierdzić, że wbrew relacji Kazimierza Missony „Strzelec” w Brzesku powstał wcześniej, bo już w 1913 r.

Dla przykładu: zachował się „Okólnik do Komendantów obwodowych i lokalnych Okręgu Krakowskiego” ze stycznia 1914 r., w którym powoływano się na rozkaz Komendy Głównej Związków Strzeleckich z 4 grudnia 1913 r. W okólniku tym znalazł się szczegółowy wykaz wszystkich organizacji Związków Strzeleckich w Galicji. Czytamy w nim, że w Brzesku działał już wówczas oddział „Strzelca”. Mało tego, w obwodzie brzeskim istniały dwie strzeleckie szkoły niższe – w Biesiadkach i Tworkowej (powiat sądowy brzeski)⁸. Tutaj wyjaśnię, że pod koniec listopada 1912 r. władze Związków Strzeleckich podjęły decyzję o utworzeniu przyspieszonego tzw. kursu niższego, czyli szkoły podchorążych dla napływających w strzeleckie szeregi kandydatów. Kolejnym etapem nauki, w przypadku zaliczenia końcowych egzaminów, co zwykle odbywało się raczej rychło, była niższa szkoła oficerska (średni kurs), a dalej wyższa szkoła oficerska (wyższy kurs). Ta ostatnia została końcem 1912 r. zlikwidowana, a właściwie połączona ze średnim

⁴ K. Missona, *Brzesko w latach 1914-20 (ku uczczeniu 20 rocznicy Niepodległości)*, Kraków–Brzesko 1938-1939, s. 5.

⁵ J. Burlikowski, *Kronika Miasta Brzeska 1385-1944*, t. 3, Brzesko 2005, s. 65.

⁶ Zob. *Kazimierz Missona (1874-1943)*, [on-line:] <http://www.liceum.brzesko.pl/kadra/biografie/18.html> – 29 X 2022.

⁷ ANKr, NKN, sygn. 530/287, Raport nr 5 z dnia 28 X 1914, k. 298.

⁸ Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Legiony Polskie, Polska Organizacja Wojskowa, Naczelnny Komitet Narodowy, Związek Strzelecki, kol. 28/2, Okólnik nr 3. Do Komendantów obwodowych i lokalnych Okręgu Krakowskiego z 26 I 1914, k. 192.

kursem w jedną szkołę oficerską, jej dotychczasowy komendant Julian Stachiewicz został zaś mianowany oficerem do specjalnych poruczeń i równocześnie stanął na czele komisji regulaminowej Związków i Drużyn Strzeleckich⁹. Aby można było myśleć o organizacji szkół, w tym przypadku niższych, wcześniej musiała istnieć organizacja obwodowa. Co prawda nie sposób ustalić dokładnej daty powstania brzeskiego „Strzelca”, jednak z całą pewnością musiał to być rok 1913¹⁰.

Spotkanie z 1 marca 1914 r., które według Kazimierza Missony miało być zebraniem założycielskim „Strzelca”, istotnie doszło do skutku. Jeśli nie powołano wówczas do życia brzeskiego „Strzelca”, to nad czym radzono i co ustalono? Wiadomo, że wzięli w nim udział m.in. Jan Góra „Janka”, Tadeusz Grabieński „Korsak”, Rudolf Maak, Jan Staroń „Stański Aleksander” oraz Mieczysław Arabski, z którego inicjatywy cała rzecz doszła do skutku¹¹. Wszystkie te osoby – z wyjątkiem Rudolfa Maaka – były jak dotąd związane z Polskimi Drużynami Strzeleckimi (PDS). Była to organizacja paramilitarna założona oficjalnie w październiku 1911 r. we Lwowie. Stanowiła ona jawną emanację tajnej Armii Polskiej, która z kolei powstała w wyniku przekształcenia latem 1910 r., podczas krakowskiego zjazdu grunwaldzkiego, Polskiego Związku Wojskowego, reprezentującego po zerwaniu z obozem wszechpolskim nurt narodowy i tzw. zarzewiacki w ruchu niepodległościowym w Galicji. Struktury PDS funkcjonowały w ramach sześciu okręgów, trzech jawnych – lwowskiego, krakowskiego, wiedeńskiego – oraz trzech nielegalnych – zabór rosyjski, Europa Zachodnia, zabór pruski – dzieląc się u progu wojny na 95 drużyn. Na ich czele stali m.in. Henryk Bagiński, Mieczysław Norwid-Neugebauer, Marian Januszajtis „Żegota”, Janusz Gąsiorowski, Przemysław Barthel de Weydenthal, Michał Żymierski czy Stanisław Bauer. Polskie Drużyny Strzeleckie współpracowały ze Związkami Strzeleckimi w ramach m.in. Komisji (Tymczasowej) Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, jednak wiosną 1914 r. doszło do chwilowego rozejścia się obu organizacji i emancypacji PDS spod rozkazów wspólnej komendy Piłsudskiego. Po wybuchu Wielkiej Wojny PDS połączyły się ze strzelcami, dokonując w Oleandrach, przed wymarszem do Królestwa, symbolicznej wymiany odznak strzeleckich i „drużyniackich”, tworząc następnie wspólnie 1 Kompanię Kadrową¹². Pomysłodawca brzeskiego

⁹ K. Kłoc, dz. cyt., s. 220-221.

¹⁰ Rok 1913 jako powstanie „Strzelca” w Brzesku podany jest również w spisie *Organizacje wojskowe w Małopolsce przed wojną 1914 r.*, „Panteon Narodowy” 1928, nr 49, s. 11.

¹¹ K. Missona, dz. cyt., s. 5.

¹² *Ankieta w sprawie opracowania historii „Polskich Drużyn Strzeleckich”*, Warszawa 1934; H. Bagiński, *U podstaw organizacji Wojska Polskiego 1908-1914*, Warszawa 1935; W. Potkański, *Ruch narodowo-niepodległościowy w Galicji przed 1914 rokiem*, Warszawa 2002.

spotkania Mieczysław Arabski od 1913 r. był członkiem XXXIII PDS w Krzeszowicach, z zachowanych zaś dokumentów dotyczących jego działalności niepodległościowej, a następnie służby w Wojsku Polskim, wynika, że 1 marca 1914 r. założył on w Brzesku... LVI Polską Drużynę Strzelecką¹³. Zagadka wydaje się zatem rozwiązana.

To, że w Brzesku została utworzona i działała LVI Drużyna Strzelecka, wiadomo także z innych źródeł. W 1938 r. ppłk Zygmunt Zygmuntowicz, były legionista, w 1918 r. obrońca Lwowa, opublikował wykaz miejscowości, w których do 1914 r. znajdowały się oddziały Związków Strzeleckich oraz Polskich Drużyn Strzeleckich. Źródło to jest niezwykle cenne, Zygmuntowicz oparł bowiem swą listę na aktach rejestracyjnych związków i stowarzyszeń byłego galicyjskiego namiestnictwa we Lwowie. W wykazie tym Brzesko znalazło się dwukrotnie – jako siedziba „Strzelca” i jako miejsce, w którym znajdowała się LVI PDS wraz z oddziałem żeńskim¹⁴. O aktywności brzeskich „drużyniaków” przed wybuchem Wielkiej Wojny wspominał także prof. Wacław Tokarz, pisząc, że „Drużyny prowincjonalne [...] zawsze rozporządzały znacznymi budżetami, dzięki umiejętnie prowadzonym przedsiębiorstwom dochodowym (zwłaszcza Drużyny: tarnowska, brzeska i nowosądecka)”¹⁵.

Kazimierz Missona pomylił zatem „Strzelca” z Polską Drużyną Strzelecką. Nie znam przyczyny tej omyłki, jest ona wszakże trudna do zrozumienia. Gdy Missona pisał swą relację, żyli jeszcze bezpośredni świadkowie tamtych wydarzeń, nadto przez całe dwudziestolecie ukazywały się dokumenty i opracowania, w których odnotowywano fakt istnienia LVI PDS w Brzesku¹⁶. Niemniej całe jego opracowanie, które uchodziło aż do teraz za historię brzeskiego „Strzelca”, w istocie jest dziejami miejscowej Drużyny Strzeleckiej. Być może rolę odegrała tu chęć powiązania oddziału, już w wolnej Polsce, bezpośrednio z Józefem Piłsudskim, być może zaś strzelcy w Brzesku przed I wojną światową, niezależnie od proveniencji „strzeleckiej” *sensu stricto* czy „drużyniackiej”, tak daleko ze sobą współpracowali, że – będąc wszakże grupą nieliczną – tworzyli faktycznie jeden oddział i tak też zostali potraktowani. To jednak tylko domysły dotyczące możliwych scenariuszy.

¹³ Zob. [on-line:] <https://zolnierze-niepodleglosci.pl/zołnierz/181345> – 29 X 2022.

¹⁴ Z. Zygmuntowicz, *Związki i Drużyny Strzeleckie do sierpnia 1914 r.*, „Wola i Czyn” 1938, nr 15, s. 3.

¹⁵ W. Tokarz, *Z czasów mobilizacji Polskich Drużyn Strzeleckich*, [w:] *Legiony na polu walki. Działania pierwszego pułku Legionów na lewym brzegu Wisły w sierpniu i wrześniu 1914 roku. Relacje uczestników*, zebrał i wstępem opatrzył W. Tokarz, Piotrków 1916, s. 48.

¹⁶ W. Winiarski, *Okręg II (krakowski) Polskich Drużyn Strzeleckich*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 67, s. 8.

Wspomniałem wyżej o nielicznej grupie brzeskich strzelców. Missona twierdził, że do oddziału w Brzesku „napływ członków był obfity”¹⁷. Wszelako trzeba pamiętać, że mając przed oczami ową „obfitość”, należy mieć również na uwadze ówczesne realia i nadać temu słowu odpowiednią miarę. Wszak w lipcu 1914 r. cały Okręg Krakowski Polskich Drużyn Strzeleckich (Galicja Zachodnia do linii kolejowej Tarnobrzeg–Dębica i dalej na południe po linii Sędziszów, Krosno, Dukla) liczył sobie 5 oficerów, 68 podoficerów i 1579 szeregowych¹⁸. Toteż w przypadku obwodu brzeskiego „obfitość” równała się, według Missony, 46 osobom, które do wybuchu wojny przewinęły się przez strzeleckie szeregi, przy czym oddział liczył 28 stałych czynnych członków. Na ich czele stał Jan Góra „Janka”. Na stanie „drużyniacy” mieli do swej dyspozycji 36 kompletów mundurów, 7 karabinów typu werndl (w tym 1 prywatny) oraz 1 nowszej produkcji typu Mannlicher 95. Ćwiczenia strzeleckie odbywały się dwa razy w tygodniu w Brzesku, wieczorową porą, tak aby strzelcy mogli godzić zajęcia z pracą i nauką. Z soboty na niedzielę, w ćwiczeniach nocnych, oddział odbywał praktykę w terenie. Pod koniec wakacji 1914 r. „drużyniacy” z Brzeska, wspólnie z kolegami z obwodu bocheńskiego, uczestniczyli w okolicach Gdowa w ćwiczeniach okręgowych pod dowództwem Franciszka Pększyca „Grudzińskiego” i Michała Żymirskiego¹⁹. Warto wspomnieć, że 1 kwietnia 1914 r. powstał przy LVI PDS w Brzesku oddział żeński. Tworzyły go m.in. Janina Arabska, Maria Banko, Józefa Bobakówna, Maria Gilatowska i Anna Lewikiewiczówna²⁰.

6 sierpnia 1914 r. Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Rosji. Wieczorem tego dnia do Krakowa – gdzie w Oleandrach wciąż trwała strzelecka mobilizacja, choć 1 Kompania Kadrowa wymaszerowała już w pole – strzelcy wyruszyli pociągiem z Brzeska. Ich liczba wynosiła według relacji Missony 14 osób, reszta już wcześniej została zmobilizowana w szeregi austriackiego wojska. Na wyposażeniu posiadała 8 karabinów (w tym tylko 1 karabin Mannlicher 95), 20 par ładownic, 20 tornistrów i 20 chlebaków. Pełne umundurowanie posiadać miało jedynie dwóch strzelców.

Podobnie jak w przypadku powstania „Strzelca” w Brzesku i rozróżnienia jego aktywności i działalności od brzeskiej LVI Polskiej Drużyny Strzeleckiej także tutaj trudno zweryfikować informacje podane przez Missonę odnośnie do liczby strzelców, którzy opuścili 6 sierpnia Brzesko. Tym bardziej że w swej broszurze Missona podaje nazwiska strzelców, którzy – według jego słów – po prostu „wy-

¹⁷ K. Missona, dz. cyt., s. 6.

¹⁸ W. Winiarski, dz. cyt., s. 8.

¹⁹ W. Tokarz, dz. cyt., s. 42.

²⁰ K. Missona, dz. cyt., s. 5-7.

ruszyli z Brzeska”, nie precyzując, kto i kiedy dokładnie wyjechał do Krakowa. Autor zaznaczył dodatkowo, że przedstawia listę niepełną²¹. Z wymienionych przez Missonę strzelców z Brzeska z całą pewnością około 6 sierpnia 1914 r. w Oleandrach stanęli: Mieczysław Arabski, Ignacy Dudek, Jan Góra „Janka” i Tadeusz Grabieński „Korsak”²².

16 sierpnia 1914 r. powstał w Krakowie Naczelny Komitet Narodowy (NKN) – stanowił on zaplecze polityczno-organizacyjne dla utworzonych wówczas Legionów Polskich²³. W ślad za krakowskim NKN, który planowo miał być jedną z dwóch, obok lwowskiej, sekcji komitetu, i z jego polecenia, powstawały w Galicji Zachodniej Powiatowe Komitety Narodowe (PKN) oraz mające odpowiadać za werbunek do Legionów Komisariaty Wojskowe. Powiatowy Komitet Narodowy w Brzesku, na czele z marszałkiem powiatu Janem Goetzem-Okocimskim, powstał 25 sierpnia 1914 r.²⁴ Ukonstytuował się on na publicznym wiecu. Wzięło w nim udział kilkuset mieszkańców z całego powiatu. Jego prace podzielono na trzy sekcje: organizacyjną, skarbową i wojskową²⁵. Jednak już wcześniej, 8 sierpnia, gdy tylko do Brzeska dotarły informacje o wybuchu wojny i wkroczeniu do Królestwa 1 Kompanii Kadrowej, lokalna inteligencja, społecznicy, urzędnicy pod przywództwem marszałka Goetza-Okocimskiego zdecydowali się powołać do życia komitet narodowy, który za cel obrał sobie pomoc finansową dla polskich oddziałów, wówczas jeszcze strzelców, walczących z Rosją²⁶.

W skład brzeskiego PKN, prócz przewodniczącego Goetza-Okocimskiego, weszli wiceprzewodniczący Jan Stec (włościanin), sekretarz dr Kazimierz Baltaziński (ziemianin), kierownik oddziału administracji Henryk Bukowski (radca sądu krajowego, naczelnik sądu powiatowego, późniejszy sekretarz brzeskiego PKN), kierownik oddziału skarbowego Paweł Skórny (sekretarz skarbowy rady powiatowej) oraz członkowie: Jan Lubowiecki (kierownik szkoły ludowej), Kazimierz Pawłowski (emerytowany sędzia powiatowy), Zygmunt Sozański (dyrektor kasy zaliczkowej), Stanisław Wisłocki (notariusz) i ks. Roman Mazur (proboszcz parafii w Brzesku)²⁷.

²¹ Tamże, s. 17-20.

²² I. Dudek, *Przeżycia legionistów z Brzeska*, [w:] K. Missona, dz. cyt., s. 22. Zob. *Słownik Legionistów Polskich*, [on-line:] <https://zolnierze-niepodleglosci.pl/> – 29 X 2022.

²³ Zob. M. Drozdowski, *Naczelny Komitet Narodowy 1914-1918. Polityczne i organizacyjne zaplecze Legionów Polskich*, Kraków 2017; K. Kłoc, dz. cyt., s. 273 i nn.

²⁴ ANKr, NKN, sygn. 530/287, Pismo do NKN w Krakowie z 26 VIII 1914 r., k. 249.

²⁵ ANKr, NKN, sygn. 530/509, Sprawozdanie i historia działalności Powiatowego Komitetu Narodowego w Brzesku od początku istnienia aż do dnia 31 grudnia 1916 z 17 I 1917 r., k. 512.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże, Brzesko. Skład Powiatowego Komitetu Narodowego, k. 393; tamże, Sprawozdanie z działalności powiatowego Komitetu Narodowego w Brzesku za czas od dnia zorganizowania aż do dnia 15 czerwca 1915, k. 434-435.

Powiatowe Komitety Narodowe wzywały do wsparcia finansowego Legionów Polskich poprzez składanie datków na Polski Skarb Wojenny, zrzutek i indywidualnych ofiar, Komisariaty Wojskowe zachęcały natomiast ochotników do wstąpienia w szeregi bijących się na froncie legionistów. Do października 1914 r. na terenie brzeskiego PKN zebrano w sumie 80 879,75 koron oraz dodatkowo 10 350 koron w obligacjach. Największą hojnością wykazał się baron Goetz-Okocimski, który wpłacił na rzecz Legionów Polskich – bezpośrednio do kasy NKN w Krakowie – 50 000 koron²⁸. Z kolei 13 490 koron zebrał ze swych składek PKN w Brzesku, Wydział Brzeskiej Rady Powiatowej wyasygnował zaś 10 000 koron. Resztę sumy pokryły mniejsze wpłaty, które napływały z Biadolin Radłowskich, Biesiadków, Bogumiłowic, Borzęcina, Dębna, Górki, Gwoźdźca, Jadowników, Okocimia, Radłowa, Szczepanowa, Tworkowej, Wojnicza i Zakliczyna²⁹. Dla porównania w bocheńskim PKN zebrano 30 015,69 koron plus 20 995 koron w papierach wartościowych³⁰, w tarnowskim 29 314 koron (acz dodatkowo sama Rada Miejska Tarnowa przeznaczyła na Legiony 100 000 koron)³¹, w wielickim 15 290,64 koron plus 1200 koron w papierach wartościowych³². Na tym tle datek Goetza-Okocimskiego jest szczególnie imponujący. Przyjmuje się, iż wystawienie jednego legionisty kosztowało Departament Wojskowy NKN 100-150 koron³³. Formalnie zbiórki w brzeskim PKN trwały do 1917 r.³⁴

9 września 1914 r. powołano brzeskiego powiatowego Komisarza Wojskowego. Został nim emerytowany pułkownik c.k. armii z Wiśnicza Jan Byrnas – „człowiek znany i poważany w całej okolicy, energiczny, sprężysty, gorący patriota polski i działacz społeczny, czynny zwłaszcza w Towarzystwie Szkoły Ludowej”. Jego następcą został dr Kazimierz Baltaziński³⁵. Od samego początku, z niewiadomych przyczyn, w Krakowie zwlekano z zatwierdzeniem tych kandydatur. Również później, w 1915 r., już po opuszczeniu Brzeska przez Rosjan, sprawa wróciła i Byr-

²⁸ ANKr, NKN, sygn. 530/509, Sprawozdanie i historia działalności Powiatowego Komitetu Narodowego w Brzesku..., k. 512.

²⁹ ANKr, NKN, sygn. 530/561, Spis gmin i ludności powiatów zach. Galicji z r. 1910..., k. 34-35.

³⁰ Tamże, k. 21-22.

³¹ Tamże, k. 513-514.

³² Tamże, k. 542-543.

³³ M. Drozdowski, dz. cyt.

³⁴ Rozrachunki PKN w Brzesku z kasą NKN w Krakowie przedstawiały się następująco: 1 IX 1914 – 3379 kor., 300 kor.; 9 IX 1914 – 5171 kor.; 15 IX 1914 – 5076 kor.; 21 IX 1914 – 6000 kor.; 1 X 1914 – 4500 kor.; 20 X 1914 – 2450 kor.; 29 X 1914 – 1500 kor.; 30 VI 1915 – 1968, 58 kor.; 3 IX 1915 – 1000 kor.; 9 I 1916 – 146 kor.; 21 IX 1916 – 1400 kor. Zob. ANKr, NKN, sygn. 530/509, Sprawozdanie i historia działalności Powiatowego Komitetu Narodowego w Brzesku..., k. 513.

³⁵ ANKr, NKN, sygn. 530/287, Pismo W. Sikorskiego do PKN w Brzesku z 9 IX 1914 r., k. 253.

nas z Baltazińskim mieli kłopoty, aby wrócić na swe stanowiska, co doprowadziło do tego, że Goetz-Okocimski zagroził podaniem się do dymisji wraz z całym brzeskim PKN³⁶. Sprawę udało się szczęśliwie załagodzić i groźba dymisji została przez marszałka cofnięta.

Z czasem jednak PKN w Brzesku skarżył się, że opóźnienie nominacji Komisarza Wojskowego przyczyniło się do fiaska werbunku do Legionów Polskich na terenie powiatu brzeskiego. Konstatowano, że prace komisariatu

opóźnione z winy Departamentu Wojskowego NKN przypadają na najniekorzystniejsze warunki, bo właśnie ogłoszony generalny pobór do wojska austriackiego i wypadki spod Kraśnika i Lublina, powodujące cofnięcie się wojsk poza Dunajec i zatrzymanie się ich przez czas dwutygodniowy od 20 września 1914 w mieście Brzesku i powiecie³⁷.

Niezależnie od przyczyn werbunek szedł bardzo źle. Badający te sprawy Mateusz Drozdowski zauważył, że ochotnicze wstępowanie do Legionów Polskich w Brzesku wypadło najgorzej ze wszystkich powiatów Galicji Zachodniej³⁸. 13 września 1914 r. brzeski komisariat donosił do Krakowa o liczbie 35 ochotników, dzień później mowa była o 45 zwerbowanych³⁹. Pułkownik Byrnas raportował:

40 młodzieńców zostało uznanych za zdolnych i rozpoczęto z nimi natychmiast ćwiczenia. Już przed 13 września 1914 zostało wielu młodzieńców przynależnych do powiatu brzeskiego uznanych za zdolnych do legionu przez Komisję poborową w Bochni, a czemu przekonałem się, będąc przewodniczącym tejże Komisji⁴⁰.

³⁶ „We wrześniu 1914 mianował Szanowny NKN komisarzem wojskowym dla powiatu brzeskiego P. Jana Byrnasa emerytowanego c. i k. pułkownika wojsk austriackich, zaś jego zastępcą dra Kazimierza Baltazińskiego. Panowie ci pełnili swe obowiązki od chwili nominacji aż do dnia 10. listopada 1914, tj. do chwili inwazji nieprzyjacielskiej, a następnie od 17 grudnia 1914 z uznania godną ofiarnością i obywatelskim poczuciem obowiązku. Mimo to bez żadnej zgody przyczyny i bez powiadomienia tak powiatowego Komitetu Narodowego w Brzesku, jako też komisarza wojskowego przebywającego chwilowo w Ludźmierzu pod Nowym Targiem, względnie jego zastępcy p. dra Kazimierza Baltazińskiego przebywającego od dnia 17 grudnia stałe i nieprzerwanie w Brzesku, uważał NKN za stosowne zamiarować dla powiatu brzeskiego innego komisarza wojskowego (akademika [Aleksandra] Jasiewicza), aczkolwiek ani komisarz wojskowy Jan Byrnas, ani też jego zastępcę dr Kazimierz Baltaziński z urzędów swych nie zrezygnowali ani złożeni z nich nie zostali”. ANKr, NKN, sygn. 530/509, Pismo do NKN w Wiedniu z 29 IV 1915 r., k. 427; tamże, Pismo NKN do PKN w Brzesku na ręce Jana Goetza z 5 V 1915 r., k. 429.

³⁷ ANKr, NKN, sygn. 530/509, Sprawozdanie i historia działalności Powiatowego Komitetu Narodowego w Brzesku..., k. 515.

³⁸ M. Drozdowski, dz. cyt.

³⁹ ANKr, NKN, sygn. 530/287, Raport nr 3 z 13 IX 1914 r.; Raport nr 4 z 15 IX 1914 r., k. 265, 267.

⁴⁰ Tamże, Raport płk. J. Byrnasa do DW NKN z 17 X 1914 r., k. 286.

Następnie dodawał to, co można było już wyczytać z cytowanego wyżej sprawozdania: „15 września 1914 powstał tak w Brzesku, jak i w okolicy popłoch spowodowany cofaniem się wojsk austriacko-węgierskich, a zbliżaniem się sił nieprzyjacielskich i od czasu tego nie można było dalszych czynności Komisarjatu sprawować z widokami na dodatni wynik”⁴¹. Po 15 września 1914 r., „mimo dalszej agitacji”, werbunek właściwie wygasł⁴². O „słabych rezultatach werbunku” meldował do Krakowa delegat NKN w Brzesku Mieczysław Opałka⁴³.

Nastrojów i morale w brzeskim PKN na pewno nie poprawiła wizyta innych delegatów. Do Brzeska 17 września przyjechali Tadeusz Cieński i Stanisław Stroński, członkowie lwowskiego Centralnego Komitetu Narodowego, który współtworzył NKN, współodpowiedzialni za wcześniejsze fiasko tzw. Legionu Wschodniego, czyli Legionu formującego się we wschodniej Galicji. Teraz przekonywali brzeskich działaczy, że już „wszystko stracone”, przepowiadali „koniec sprawy polskiej” i zajęcie kraju przez Rosjan⁴⁴. Stroński z Cieńskim zalecali także zaprzestanie dalszego werbunku oraz spalenie wytworzonych dotychczas akt i dokumentów, aby nie wpadły one w ręce wroga. Niestety w wyniku ich perswazji faktycznie spalono archiwum komisariatu, acz szczęśliwie wcześniej ekspediowana korespondencja pozwoliła później odtworzyć w miarę pełną listę legionistów pochodzących z powiatu brzeskiego bądź werbowanych na jego terenie.

I tak, według sprawozdania PKN w Brzesku ze stycznia 1917 r., do Legionów Polskich wstąpiło w sumie 230 ochotników, którzy zaciągali się w szeregi legionowe głównie w Bochni, Brzesku i Tarnowie. Najmłodszy miał 16 lat, najstarszy natomiast 42 lata. Wśród ochotników 60% wywodziło się ze stanu włościańskiego, pozostałe 40% pochodziło z rodzin urzędniczych i mieszczaństwa. Jeśli idzie o wykształcenie zwerbowanych, to rzecz wyglądała następująco: 9 uczniów seminarium nauczycielskiego, 38 uczniów gimnazjów i szkół realnych, 6 nauczycieli ludowych, 7 maturzystów, 22 akademików (studentów), 2 handlowców, 13 urzędników, 55 rzemieślników, 73 „wyrobników miejskich lub rolnych”⁴⁵. Daje to ogólną liczbę 225 legionistów – tak więc 5 osób nie zostało uwzględnionych w statystykach sprawozdawczych bądź też liczbę 230 należałoby zmienić na 225. Kazimierz Missona podawał, analizując listy werbunkowe, że staraniem PKN w Brzesku

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże, Raport nr 5 z dnia 28 X 1914 r., k. 298.

⁴³ Tamże, Sprawozdanie delegata Mieczysława Opałka z wyjazdu do Brzeska z 5 XI 1914 r., k. 323.

⁴⁴ Tamże, Raport nr 5 z dnia 28 X 1914 r., k. 298; ANKr, NKN, sygn. 530/509, Sprawozdanie i historia działalności Powiatowego Komitetu Narodowego w Brzesku..., k. 515.

⁴⁵ ANKr, NKN, sygn. 530/509, Sprawozdanie i historia działalności Powiatowego Komitetu Narodowego w Brzesku..., k. 515.

w latach 1914-1917 zwerbowano do Legionów ogółem 227 osób, przy czym od 10 listopada 1914 r. do czerwca 1915 r. miejscowy komisariat nie działał ze względu na rosyjską okupację, a następnie powolny powrót do prac⁴⁶. Imienny z kolei wykaz ogłoszony przez Missonę zawiera 217 nazwisk ochotników zwerbowanych na terenie powiatu brzeskiego⁴⁷. Z całą pewnością nie jest to jednak pełna lista. Przykładowo znaleźć na niej można tylko jednego ochotnika z Zabawy – Jana Borzęckiego, gdy tymczasem wiadomo, że z Zabawy pochodzili również legioniści Józef Dembiński i Franciszek Dzik⁴⁸.

Ostatnimi akordami działalności brzeskiego Powiatowego Komitetu Narodowego było powstanie 16 lutego 1916 r. Ligi Kobiet NKN w Brzesku. Początkiem 1917 r. liczyła ona blisko 250 pań, zajmujących się superarbitrowanymi (zwolnionymi po przebadaniu przez wojskową komisję lekarską) legionistami, ich rodzinami itd. Zorganizowano też uroczystość odsłonięcia ufundowanej przez marszałka Goetza-Okocimskiego Tarczy Legionów, która – jak w wielu innych miastach – miała być zachętą do wykupywania datków-cegiełek na Legiony pod postacią wbijanych w tarczę gwoździ.

Odsłonięcie Tarczy Legionów oraz uroczystość wbicia pierwszego gwoźdza pierwotnie były planowane na jesień 1916 r. Musiały jednak zostać przesunięte ze względu na śmierć cesarza Franciszka Józefa, a następnie żałobę po nim⁴⁹. Koniec końców ceremonia odbyła się 10 marca 1917 r. Na rynku brzeskim wzniesiono specjalny pawilon, którą swą architekturą nawiązywał do staropolskiego kościołka. Wbite tego dnia gwoździe przyniosły 4000 koron na rzecz Legionów Polskich. Odprawiono także uroczystą mszę św., kazanie zaś wygłosił wówczas proboszcz parafii okocimskiej ks. Stanisław Krzemieniecki. Wskazał on na krzyże, które w wyniku wojny pokrywają ziemie polskie, a który to krzyż – jako symbol – naród Polski dźwiga już od wieku na swych barkach. Po to jednak – dodawał – „by tym wznioślejszym był dzień Zmartwychwstania Wolnej Niepodległej Ojczyzny”⁵⁰.

Kończyła się epopeja Legionów Polskich, podobnie jak dogasała idea Naczelnego Komitetu Narodowego, w tym Powiatowego Komitetu Narodowego w Brzesku. Jeszcze bardzo z wolna, lecz już gdzieś na horyzoncie, zaczęła jawić się niepodległa Polska, dla Brzeska, powiatu brzeskiego i jego mieszkańców rozpoczął

⁴⁶ Tamże, Sprawozdanie z działalności powiatowego Komitetu Narodowego w Brzesku..., k. 433; tamże, Pismo DW NKN do Komisariatu Wojskowego LP w Brzesku z 16 VI 1915 r., k. 439.

⁴⁷ K. Missona, dz. cyt., s. 11, 14.

⁴⁸ Zob. [on-line:] <https://zolnierze-niepodleglosci.pl/> – 29 X 2022.

⁴⁹ ANKr, NKN, sygn. 530/509, Sprawozdanie i historia działalności Powiatowego Komitetu Narodowego w Brzesku..., k. 516.

⁵⁰ Tamże, Sprawozdanie referenta NKN Henryka Bukowskiego z Brzeska z 12 III 1917 r., k. 531.

się więc nowy etap historii. Ten zaś, który się zamykał, należy ocenić pozytywnie. Początkowe fiasko, bo tak to trzeba nazwać, pozyskania legionowego rekruta było w głównej mierze spowodowane niedomówieniami na linii Kraków–Brzesko, dotyczącymi powołania odpowiedniego komisarza wojskowego, a następnie postępującym – wraz ze zbliżaniem się armii rosyjskiej – paraliżem aparatu werbunkowego. Jednak mieszkańcy powiatu odnajdowali drogę do innych punktów, w których rekrutowano w legionowe szeregi – w Bochni i Tarnowie. Nadto miejscowa społeczność, na czele z marszałkiem Goetzem-Okocimskim, wykazała się – również na tle innych powiatów – wyjątkową hojnością w swych ofiarach na rzecz Legionów Polskich. Była to, i taką pozostaje, karta z historii ziemi brzeskiej, której należy się wdzięczna pamięć.

Pierwsza wojna światowa była nazywana najpierw Wielką Wojną. Przyniosła ona rzeczywiście wiele nieszczęść na nie-spotykaną dotąd skalę. Siała śmierć i zniszczenie w całej Europie, także w ziemi tarnowskiej, gdzie została bestialsko zamordowana Karolina Kózkówna. Warto o tym przypominać w szerszym kontekście.

W książce przedstawiono szczegółowo sytuację militarną, działania bojowe w okolicach Zabawy. Pokazano nadto szarą codzienność ludności, życie społeczne i gospodarcze, a także aktywne starania polskich patriotów, których efektem było odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Druga część książki została poświęcona problematyce męczeństwa z perspektywy teologicznej oraz rozwojowi kultu bł. Karoliny Kózkówny.

To ważna lektura dla regionalistów, dla miłośników swojej „małej ojczyzny”, dla nauczycieli, wychowawców i młodzieży szkolnej nie tylko z ziemi tarnowskiej, ale z całej Polski. Jest interesującym studium przypadku, opartym na oryginalnym materiale źródłowym wydobytym z archiwów polskich, austriackich, rosyjskich i ukraińskich. Zawiera wiele nowych ustaleń i nieznanych dotąd, a istotnych i godnych zainteresowania informacji.


MAŁOPOLSKA

Projekt zrealizowano
przy wsparciu finansowym
Województwa Małopolskiego



<https://akademicka.pl>

